

GENEZA I EWOLUCJA MODELU ODPOWIEDZIALNOŚCI KARNEJ ZA UDZIAŁ W ORGANIZACJACH PRZESTĘPCZYCH W PRAWIE POLSKIM

Cezariusz Sońta

Wojskowa Akademia Techniczna, Uniwersytet Warszawski

Streszczenie. Jak trafnie zauważył J. Makarewicz, przestępne współdziałanie jest zjawiskiem tak dawnym jak samo przestępstwo. Prowadzi niekiedy do utworzenia organizacji przestępczej. Wówczas reakcja prawnokarna przybiera postać szczególną. Opracowanie analizuje genezę i ewolucję modelu odpowiedzialności karnej za udział w organizacjach przestępczych w polskim prawie – od średniowiecza po dzień dzisiejszy. Analiza ta prowadzi m.in. do wniosku, że model ten nie zmienił się zasadniczo od uchwalenia kodeksu karnego z 1932 roku. Opiera się na uznaniu udziału w związku (aktualnie – także w zorganizowanej grupie) o celu przestępnym za odrębny rodzaj przestępstwa. W toku implementacji europejskiej Decyzji ramowej Rady z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie zwalczania terroryzmu dostosowano odpowiednie przepisy polskiego prawa do jej wymogów. W konsekwencji polskie prawo karne przewiduje obecnie (i definiuje) przestępstwo o charakterze terrorystycznym, które może być również celem zorganizowanej grupy lub związku przestępnego. Tym samym prawo dostrzega związek między terroryzmem a przestępczością zorganizowaną. Odpowiedzialność karna za udział w zorganizowanej grupie lub związku przestępnym jest bowiem współcześnie najważniejszym instrumentem prawnokarnym zwalczania zorganizowanej przestępczości.

Wprowadzenie

Statuowana w art. 258 § 1 kk¹ odpowiedzialność karna za udział w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu popełnienie przestępstwa (lub przestępstwa skarbowego) jest rozwiązaniem nieobcym wielu innym współczesnym ustawodawstwom². Koncepcja odpowiedzialności karnej za udział w ugrupowaniu o celu przestępnym rozpowszechniła się w drugiej połowie XIX wieku, przy czym w polskim prawie karnym pozostaje zasadniczo niezmieniona od kk z 1932 r. począwszy (art. 166). Powstaje pytanie, gdzie szukać jej genezy: czy w XVIII wieku, kiedy to Kress i Böhmer, komentatorzy art. 148 *Constitutio Criminalis Carolina*, stworzyli pojęcie komplotu jako konstrukcji ogólnej, różnej od znanych już ówczesnie form zjawiskowych przestępstwa³, czy w koncepcji udziału w przestępstwie, rozwijanej

¹ Tym skrótem będzie w dalszym ciągu określana obowiązująca ustawa z dn. 6.06.1997 r. Kodeks karny; Dz.U. Nr 88, poz. 553, ze zm. Skróty: kk z 32 r. i kk z 69 r. będą odnosić się do poprzednich polskich kodyfikacji (odpowiednio: rozporządzenie Prezydenta RP z dn. 11.07.1932 r. Kodeks karny; Dz.U. RP poz. 573, ze zm., ustawa z dn.19.04.1969 r.; Dz.U. Nr 13, poz. 94, ze zm.).

² Por. np. art. 416 bis włoskiego kodeksu karnego, §129.1 niemieckiego i §278.1 austriackiego kodeksu karnego.

³ L. Tyszkiewicz, *Udział w związkach i zgromadzeniach przestępnych*, (w:) dz. zb., red.: I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, *System prawa karnego*, Tom IV. Część 2. *O przestępstwach w szczególności*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, (w:) *System...*, op. cit., s. 759.

w XIX w., czy też może w konstrukcjach charakterystycznych dla XIX-wiecznego rosyjskiego ustawodawstwa dla ziem polskich, polegających na uzależnieniu od odpowiedzialności karnej za „zawiązanie band złoczyńców i wstąpienie do nich” od kazuistycznie wyszczególnionych celów takowych band (np. art. 624-633 kodeksu kar głównych i poprawczych⁴).

W niektórych statutach włoskich schyłku średniowiecza wymieniany był spisek (*conspiratio*), stanowiący odrębną formę udziału w przestępstwie. Rozumiano pod tym pojęciem „różne formy porozumienia przestępczego między kilkoma osobami, jak znowę, sprzysiężenie, tajne zebranie, które uznawano za niebezpieczne dla porządku publicznego”⁵. Z kolei w prawie angielskim już od XIII w.⁶ rozwijała się doktryna konspiracji (zmowy), którą można uważać – zważywszy obecny kształt – w pewnej mierze za odpowiednik w systemie prawa anglo-amerykańskiego kontynentalnej konstrukcji udziału w związku przestępnym.

Analizując źródła historii prawa karnego Polski przedrozbiorowej, L. Tyszkiewicz wyróżnia, za J. Makarewiczem, dwa nurty działalności przestępnych ugrupowań. Z jednej bowiem strony istniały związki przestępców zawodowych, określane jako „swawolne kupy y gromady”, tj. „bandy liczące nawet i kilkudziesięciu ludzi, które rabowały samotnych wędrowców i karawany kupieckie, nie cofając się nawet przed zabójstwem rabunkowym”⁷. Bandy owe zakładano w celu popełniania przestępstw pospolitych. Z drugiej natomiast strony istniały związki przestępne o celach politycznych, jak konfederacje, polegające „na uroczesnej znowie przeprowadzenia pewnego szeregu czynności skierowanych przeciwko wewnętrznemu porządkowi państwa, przeciw ustrojowi państwa, lub nawet przeciw jego bezpieczeństwu zewnętrznemu”⁸.

Te dwa nurty działalności ugrupowań przestępnych wyróżnić można także w czasach współczesnych. Ugrupowania przestępne powstają wszak nie tylko w celu popełniania przestępstw przeciwko mieniu, gospodarczym, skarbowych etc., lecz także przestępstw przeciwko państwu i przeciwko obronności. Można wręcz stwierdzić, że w przypadku działalności wywiadowczej regułą jest oparcie jej na strukturach

⁴ *Kodex kar głównych i poprawczych*, Warszawa, w drukarni Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości 1847.

⁵ K. Sójka-Zielińska, *Historia prawa*, Warszawa 1989, s. 185.

⁶ W pierwotnym znaczeniu, nadanym przez statut Edwarda I z 1285 r., konstrukcja ta miała niewiele wspólnego z udziałem w przestępnych ugrupowaniach, jako że dotyczyła przestępnego porozumienia w przedmiocie popełnienia konkretnego przestępstwa (wniesienia fałszywego oskarżenia). Z czasem doktryna konspiracji rozszerzała swój zakres, obejmując m.in. ogólnie porozumienie co do popełnienia przestępstwa (zob. S. Pomorski, *Conspiracy w prawie amerykańskim a gwarancyjna funkcja prawa karnego*, „Państwo i Prawo” 1967, z. 10, s. 565-566).

⁷ L. Tyszkiewicz, *Udział...*, op. cit., s. 758, J. Makarewicz, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Lwów 1919, s. 129-132, W. Maisel, *Poznańskie prawo karne do końca XVI wieku*, Poznań 1963, s. 51, 78, 183 i nast., 278 i nast.

⁸ L. Tyszkiewicz, *Udział...*, op. cit., s. 758, J. Makarewicz, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Lwów 1919, s. 129-132.

zorganizowanych, a przynajmniej na porozumieniu większej liczby sprawców. Ten ostatni element znajduje nawet bezpośrednie odzwierciedlenie w ustawowych znamionach zbrodni określonej w art. 127 kk. Z kolei do charakterystycznych cech czynów określanych umownie jako przestępstwa polityczne⁹ należy to, że podlegają one radykalnie odmiennym ocenom nie tylko moralnym, lecz także prawnym, zależnie od aktualnych realiów polityczno-ustrojowych. Udział w związkach zbrojnych podziemia antykomunistycznego, stanowiący w Polsce Ludowej jedną z najcięższych zbrodni, w 1991 r. nawet ustawodawca uznał za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego¹⁰.

Z drugiej strony można podejmować próby wyróżnienia ugrupowań przestępczych o charakterze politycznym niegodzących w aktualny układ stosunków społecznych, lecz przeciwnie – stojących na straży tego układu i wpisanych ustawowo w system władzy państwowej. Asumpt do takich rozważań na tle najnowszej historii Polski daje geneza i funkcjonowanie wielu struktur aparatu władzy PRL. Zagadnienie spojrzenia na określone instytucje państwowe przez pryzmat organizacji przestępczych podjęto wcześniej w toku działalności Międzynarodowego Trybunału Wojskowego powołanego przez zwycięskie mocarstwa do ścigania nazistowskich (nie komunistycznych) zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości popełnionych podczas drugiej wojny światowej¹¹. Orzecznictwo trybunału norymberskiego w tym zakresie wpłynęło na treść dekretu PKWN z 31.08.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców narodu polskiego¹², którego art. 4, po nowelizacji z dn. 10.12.1946 r.¹³, statuował odpowiedzialność karną za udział w organizacji przestępczej, powołanej lub uznanej przez władze państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego albo przez zrzeszenie polityczne, które działało w interesie państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego (§1).

Przestępczość zorganizowaną można ujmować szeroko – jako kategorię wszystkich przestępstw, które popełniane są w sposób zorganizowany. Zorganizowany sposób popełnienia przestępstwa można rozumieć trojako – po pierwsze dopatrując się go wszędzie tam, gdzie występuje jakiś element planowania przebiegu czynu, uprzedniego przygotowywania środków służących do jego popełnienia, nawet

⁹ Umowność ta wynika z nierozstrzygniętych kontrowersji wokół koncepcji przestępstwa politycznego, zwłaszcza w przedmiocie określenia czynów należących do tej kategorii oraz kryteriów ich wyodrębnienia.

¹⁰ *Ustawa z dn. 23.02.1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego*, Dz.U. Nr 34, poz. 149.

¹¹ Por. J. Sawicki, (w:) T. Cyprian, J. Sawicki, *Prawo norymberskie. Bilans i perspektywy*, Warszawa–Kraków 1948, s. 404-421, L. Kubicki, *Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego*, Warszawa 1965, s. 137 i nast.

¹² J. Sawicki, (w:) T. Cyprian, J. Sawicki, *Prawo norymberskie...*, op. cit., s. 400-401, 413.

¹³ J.t.: Dz.U. 1946, Nr 69, poz. 377.

gdy chodzi o jednosprawstwo. Po drugie można wprowadzać wymóg zaistnienia konfiguracji wielopodmiotowej i ustalonego przed dokonaniem czynu podziału ról pomiędzy współsprawców, pamiętając, że ten element nie jest warunkiem współsprawstwa, jako że współdziałający w tej formie mogą działać *cum dolo repentino*, zawierając porozumienie w sposób konkludentny, np. podczas wspólnego bicia człowieka. Pierwsze ujęcie nie wydaje się trafne, ponieważ nawiązuje w większym stopniu do czynności planowania niż organizowania. Należy bowiem przyjąć, że przestępstwo zorganizowane (tym samym – przestępczość zorganizowana, która obejmuje poszczególne takie przestępstwa) zakłada występowanie elementu organizacji sprawców. Ten element dochodzi do głosu w drugim ujęciu, lecz w pełni występuje dopiero wówczas, gdy za zorganizowane uznamy takie przestępstwo, które zostało popełnione w ramach realizacji celów wieloosobowej struktury sprawców, połączonych więziami organizacyjną. W ten sposób dochodzimy do ujęcia, w którym struktura organizacyjna sprawców (*de lege lata* związek lub zorganizowana grupa) wyznacza zakres znaczeniowy pojęcia zorganizowanej przestępczości, niezależnie od charakteru przestępstw popełnianych w ramach tej struktury i niezależnie od stopnia jej zorganizowania, który może być zarówno prymitywny, jak i bardzo skomplikowany (byleby w ogóle występował). Przęstępczość zorganizowana w tym ujęciu to, najogólniej rzecz ujmując, całokształt przestępstw popełnianych przez sprawców działających w zorganizowanych grupach i związkach przestępczych, w ramach działalności tychże. Tak rozumiana przestępczość zorganizowana istniała odkąd funkcjonowały ugrupowania przestępne odznaczające się organizacją. Natomiast zjawisko współdziałania dwóch lub więcej osób przy popełnieniu przestępstwa, niczym społeczna prawidłowość współdziałania dla osiągnięcia wspólnego celu, jest „tak dawnym, jak przestępstwo samo”¹⁴.

Jeżeli zatem przestępczość zorganizowaną traktować, najogólniej rzecz ujmując, jako całokształt przestępstw popełnianych przez sprawców działających w zorganizowanych grupach i związkach przestępczych, w ramach działalności tychże, to odpowiedzialność karna za udział w związku (zorganizowanej grupie) o celu przestępnym stanowi podstawowy instrument prawnokarny zwalczania zorganizowanej przestępczości.

Najstarsze przejawy działalności przestępnych ugrupowań w historycznych źródłach prawa polskiego

Już w średniowiecznych źródłach polskiego prawa znajdujemy wzmianki o przestępstwach popełnianych w konfiguracji wieloosobowej – w toku współdziałania

¹⁴ J. Makarewicz, *Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Lwów–Warszawa 1924, s. 155.

ze sobą większej liczby sprawców. W tym kontekście używano z reguły terminu „banda”. Od chwili dostrzeżenia tego problemu w regulacjach prawnych popełnienie określonych przestępstw w bandzie niezmiennie stanowiło okoliczność kwalifikującą odpowiedzialność. Tak jak owe bandy są archetypem współczesnych ugrupowań przestępnych, tak odpowiedzialność kwalifikowana z uwagi na popełnienie przestępstwa w ich ramach jest pierwszym sposobem uwzględnienia w karalności czynu grupowej konfiguracji podmiotowej. Ten kierunek reakcji prawnokarnej na popełnianie czynów zabronionych z wykorzystaniem struktur organizacyjnych pozostaje aktualny do dziś, czego dowodem jest art. 65 kk. Oczywiście współcześnie jest to jeden z torów tej reakcji, drugi bowiem stanowi kryminalizacja samego udziału w przestępnych ugrupowaniach. Warto zatem przytoczyć kilka przykładów przestępstw opisanych w średniowiecznych źródłach polskiego prawa, które można uznać za przejawy działalności przestępnych ugrupowań, mimo że zbyt mało jest danych, by oceniać stopień ich zorganizowania.

Częściowo unormowane w statutach Kazimierza Wielkiego prawo karne opisywało pomocnictwo najczęściej przy przestępstwach łotrowania dokonywanych w bandzie; statuty przewidywały kwalifikowane postacie zabójstwa, m.in. „zabójstwo szlachcica w jego domu, zwykle przez bandę”¹⁵. W źródłach doby oligarchii magnackiej występuje pojęcie „przestępstw zbiorowych” (rozumianych jako dokonywane w bandzie), których głównego sprawcę zwano „pryncypałem”¹⁶. To właśnie w bandzie dokonywano najczęściej rabunku oraz rabunku połączonego z zabiciem obrabowanego (zwanego rozbojem). Znane są przypadki skazania w Poznaniu członków kilkudziesięciosobowych band, działających konno („Bandami tymi dowodzili hersztowie, często pochodzenia szlacheckiego, a obiektem napadów były karawany kupieckie”¹⁷), w Gdańsku zaś – działających grupowo piratów morskich¹⁸.

Odnutowywany w okresie politycznego rozdrobnienia wzrost przestępczości wyrażał się m.in. w pladze „rycerzy-rabusiów”, na tyle dotkliwej, że jej zwalczanie stało się przedmiotem międzydzielnicowych umów o wspólnym ściganiu przestępstw szczególnie groźnych dla bezpieczeństwa powszechnego, do których zaliczano rozboje (*spolium, spoliatio*) i zawodowe kradzieże, zwykle określane wspólnym mianem łotrostw (*latrocinia*)¹⁹.

W dobie oligarchii magnackiej wilkierze gdańskie i poznańskie przewidywały karę śmierci dla wszystkich uczestników spisku przeciwko władzom miejskim, przy

¹⁵ SPPP I, s. 114-115, art. LXXXVIII, ibidem, s. 165-167, art. CLVI (statut wielkopolski), za: J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, Warszawa 1973, s. 515.

¹⁶ Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski, *Historia państwa i prawa Polski*, T. II od połowy XV wieku do r. 1795, Warszawa 1971, s. 348.

¹⁷ Ibidem, s. 355.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, Warszawa 1973, s. 320.

czym praktycznie karano w ten sposób wyłącznie organizatorów lub przywódców spisku, mimo że w przypadku pozostałych przestępstw zasadą była jednakowa odpowiedzialność wszystkich współsprawców. W ówczesnych źródłach występuje pojęcie „przestępstw zbiorowych” (dokonywanych w bandzie), którymi dowodzili hersztowie.

Od koncepcji komplotu do początków odpowiedzialności za udział w przestępnych związkach jako *delictum sui generis*

Zjawisko współdziałania dwóch lub więcej osób przy popełnieniu przestępstwa, niczym społeczna prawidłowość współdziałania dla osiągnięcia wspólnego celu, jest „tak dawnym, jak przestępstwo samo”²⁰. Początki konstrukcji udziału w przestępstwie w jej najszerszym znaczeniu nawiązują do właściwej prawu pierwotnemu odpowiedzialności kolektywnej, rozciągniętej – poza sprawcą czynu – na członków grupy, do której tenże należy (ród, opole)²¹. Pierwotny obiektywizm takiej odpowiedzialności prowadził do uznania wszystkich uczestników zawartej zmowy (porozumienia) winnymi dokonanego później czynu, w zupełnym oderwaniu od ich nastawienia podmiotowego²².

Z czasem jednak coraz silniej akcentowane jest znaczenie porozumienia między współdziałającymi, poprzedzającego podjęcie uzgodnionej akcji przestępnej²³. W XVIII wieku Kress i Böhmer, nawiązując do art. 148 Constitutio Criminalis Carolina, stworzyli pojęcie komplotu (spisek, zmowa) jako konstrukcję ogólną, różną od znanych już ówczesnie form zjawiskowych przestępstwa²⁴. Zdaniem J. Makarewicza konstrukcja ta ukształtowana w niemieckim ustawodawstwie partykularnym, w znacznym stopniu przyczyniła się do położenia akcentu na element porozumienia, umowy między sprawcami²⁵.

Udział w komplocie wyrażał się przede wszystkim w porozumieniu co do popełnienia przestępstwa uważanego za sprawę wspólną. Specyfika i odrębność komplotu od znanych ówczesnie form popełnienia przestępstwa wyrażały się w tym, że w przypadku dokonania zamierzonego przestępstwa odpowiadali za nie wszyscy uczestnicy porozumienia – jako współsprawcy – niezależnie od partycypowania bądź nie w czynnościach wykonawczych²⁶. Ponieważ przestępne porozumienie było

²⁰ J. Makarewicz, *Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Lwów–Warszawa 1924, s. 155.

²¹ Ibidem, s. 109, 155.

²² Ibidem, s. 156.

²³ Ibidem, s. 157.

²⁴ L. Tyszkiewicz, *Udział*, (w:) *System...*, op. cit., s. 759.

²⁵ J. Makarewicz, *Prawo karne*, op. cit., s. 157.

²⁶ L. Tyszkiewicz, *Udział...*, op. cit., s. 759. Stanowisko takie wyraźnie zaznaczały ustawy: bawarska z 1813 r., oldenburska z 1814 r., hanowerska z 1840 r., Hessji z 1841 r., Nassau z 1849 r., wirtenberska z 1830 r., badeńska z 1845 r., szwajcarskich kantonów: Wallis, Fryburg, Waadt – J. Makarewicz, *Prawo karne*, op. cit., s. 157.

punktem centralnym komplotu, niezrealizowanie przestępnego celu stanowiącego przedmiot porozumienia (brak wykonania konkretnego czynu zabronionego) nie wykluczało odpowiedzialności karnej; w takim przypadku wszyscy uczestnicy odpowiadali za usiłowanie²⁷.

Komplot można uważać za pierwowzór współczesnego modelu odpowiedzialności za udział w przestępnych ugrupowaniach, jako że była to konstrukcja ogólna – odnosząca się do różnych przestępstw – a przy tym wykraczająca poza ramy przygotowania i usiłowania z jednej strony oraz współsprawstwa z drugiej. Istotą tej odpowiedzialności było wszak samo uczestnictwo w porozumieniu – zmowie. Należy jednak mieć na względzie zasadnicze odrębności komplotu względem rozwiązania współczesnego. Należą do nich: po pierwsze uzależnienie odpowiedzialności uczestnika komplotu od stadium realizacji zamierzonego przestępstwa, po drugie zrównanie odpowiedzialności wszystkich jego uczestników bez względu na partycypowanie przez nich w realizacji czynności wykonawczych danego przestępstwa. O ile zresztą ostatnia konsekwencja pozwala dostrzec odzwierciedlenie w pewnej mierze założeń odpowiedzialności zbiorowej, to ta pierwsza znacząco zbliża koncepcję komplotu do form zjawiskowych. Dodać należy, że koncepcji komplotu obce było zagadnienie stopnia zorganizowania uczestników; wystarczał bowiem sam element porozumienia.

W pierwszej połowie XIX w. konstrukcja komplotu zyskała znaczną popularność, a nawet szerokie zastosowanie w niemieckich ustawach partykularnych, by w drugiej połowie tego wieku rozwinąć się w dwóch oddzielnych kierunkach: koncepcji udziału w przestępstwie oraz spisku zrównanego następnie z bandą i ujmowanego jako *delictum sui generis*²⁸. Do problematyki udziału w przestępstwie powrócę w dalszej części, przy okazji analizy istoty udziału w przestępnych ugrupowaniach na tle form stadialnych i zjawiskowych. W tym miejscu należy natomiast zatrzymać się nad konstrukcjami, które kształtowały się w ramach drugiego kierunku rozwojowego wyrosłego na podłożu komplotu.

Pośredni charakter na drodze ewolucji od komplotu do współczesnego ujęcia związku przestępnego przypisać należy konstrukcjom charakterystycznym dla XIX-wiecznego rosyjskiego ustawodawstwa dla ziem polskich, polegającym w szczególności na uzależnieniu odpowiedzialności karnej za „zawiązanie band złoczyńców i wstąpienie do nich” od kazuistycznie wyszczególnionych celów takowych band (art. 624-633 *Kodeksu kar głównych i poprawczych*)²⁹. Kryminalizując zachowania opisane takimi znamionami czasownikowymi, konstrukcje te bardzo zbliżały się do współczesnego modelu udziału

²⁷ Tak ustawy: bawarska z 1813 r., oldenburska z 1814 r., wirtemburska z 1839 r., saska z 1855 r., hano-werska z 1840 r., heska z 1841 r., badeńska z 1845 r., Nassau z 1849 r. – J. Makarewicz, *Prawo karne*, op. cit., s. 157.

²⁸ L. Tyszkiewicz, *Udział...*, op. cit., s. 759, J. Makarewicz, *Prawo karne...*, op. cit., s. 157.

²⁹ *Kodex kar głównych i poprawczych*, Warszawa, w drukarni Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości 1847.

w przestępnym ugrupowaniu, jakkolwiek ich cechą charakterystyczną było zróżnicowanie odpowiedzialności ze względu na poszczególne cele bandy, co dawało podstawę do kazuistycznego mnożenia typów przestępstw w ustawie karnej.

Jednocześnie popełnienie określonego przestępstwa w bandzie stanowiło okoliczność kwalifikującą odpowiedzialność karną. Surowszą odpowiedzialność za – i tak surowo karane podpalenie – kodeks przewidział bowiem m.in. wówczas, gdy podpalacz był recydywistą oraz gdy „podpalenie uskuteczniła banda złoczyńców” (art. 1108)³⁰.

Treści przepisów art. 624-633 kodeksu z 1847 r. odpowiadają przepisom art. 922-931 kodeksu w redakcji z 1866 r. ustalonej ukazem z 25.09.1876 r.³¹ Najbardziej interesujące z punktu widzenia niniejszej rozprawy przepisy art. 922-931 zamieszczono w części pierwszej *O zawiązywaniu band złoczyńców i dawaniu im schronienia*, należącej do rozdziału trzeciego *O naruszeniu publicznej spokojności i porządku oraz zabezpieczających je przepisów*, który z kolei wyodrębniono w dziale ósmym *O przestępstwach i wykroczeniach przeciwko porządkowi publicznemu i urządzeniom policyjnym*. Przepisy art. 318-324 (odpowiadające przepisom art. 332-338 kodeksu z 1847 r.) rozdziału szóstego *O tajnych towarzystwach i zakazanych schadzkach* (dział czwarty *O przestępstwach i wykroczeniach przeciwko porządkowi administracji kraju*) miały natomiast wyraźnie służyć realizacji represji politycznych. Tak np. art. 318 kryminalizował zakładanie „przeciwnych prawu towarzystw”, w tym tajnych, jak i uczestnictwo w nich.

Przepis art. 922 kodeksu posiadał charakter odsyłający – kryminalizując „zawiązanie band złoczyńców i wstąpienie do nich”, stanowił, że „winni, stosownie do celu bandy, ulegną karom, w następujących artykułach oznaczonym”.

Pojęcie bandy nie zostało w kodeksie sprecyzowane. W piśmiennictwie rozumiano pod tym pojęciem „przestępne towarzystwo, zawiązane przez kilka osób, na skutek umowy między nimi, dla spełnienia przestępstw oznaczonego rodzaju, lub w ogóle w celach prawu przeciwnych”³², czyli „w celu spełnienia jakiegokolwiek przestępstwa w szczególności, lub jakichbądź przestępstw w ogóle”, przy czym w skład bandy musiało wchodzić co najmniej trzech „wspólników”³³. Powszechnie wyróżniano dwa główne rodzaje bandy: „1. towarzystwo założone dla spełnienia kilku przestępstw, oznaczonych tylko co do ich rodzaju lub co do danych przypadków, 2. towarzystwo założone w celu spełnienia jednego lub kilku przestępstw, oznaczonych uprzednio co do danych przypadków”³⁴. Warunkiem *sine qua non* bytu bandy pierwszego typu

³⁰ Pr. zb. pod red. J. Bardacha i M. Senkowskiej-Gluck, *Historia państwa i prawa Polski*, t. III. *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, Warszawa 1981, s. 553.

³¹ Przepisy tego kodeksu będą w dalszym ciągu przywoływane na podstawie wydawnictwa: *Kodeks kar głównych i poprawczych wyd. 1866 r. dla Królestwa Polskiego (ukaz 25 września vs. 1876 r.) z objaśnieniami poczerpniętymi z wyroków kassacyjnych departamentu senatu rządzącego W. Miklaszewskiego*, Warszawa, Nakład Maurycyego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika, 1876-1878.

³² Ibidem, s. 901.

³³ Ibidem, 1876-1878, s. 899.

³⁴ Ibidem.

było porozumienie sprawców w przedmiocie planowanego popełnienia przestępstwa jakiegokolwiek rodzaju lub określonego rodzaju. Bandę drugiego typu odróżniano od prostej zmywy kilku osób na spełnienie pewnego przestępstwa, wymagając organizacji. Warunek ten uznawano za spełniony, gdy „między zmawiającymi się osobami oznaczono naprzód stanowisko naczelników, rozdział czynności między współnikami, rozdział zdobyczy podług pewnych prawideł, i tym podobne oznaki złączonego w swych częściach przestępnego towarzystwa”³⁵. Jeżeli tedy kilka osób porozumiało się w przedmiocie popełnienia określonego przestępstwa, nie posiadając przy tym „organizacyi”, miała miejsce zмова, a nie banda. Stwierdzenie istnienia porozumienia co do dokonywania przestępstw nie wymagało uczestnictwa wszystkich członków bandy („wspólników”) w każdym czynie, lecz jedynie występowania wspólnego dla nich celu³⁶. Cel ten musiał być, po pierwsze, uświadomiony, po drugie – zaaprobowany; stronę podmiotową charakteryzowała zatem umyślność.

Przepisy każdego z artykułów 924-926 kryminalizowały kolejno: założenie bandy, udział w niej, zaniechanie doniesienia (odpowiednio: ustęp 1-3 każdego z tych artykułów) w odniesieniu do innych rodzajów band wyróżnionych ze względu na cel, a mianowicie:

- dokonywanie rozbojów itd. (art. 924),
- dokonywanie kradzieży itd. (art. 925),
- prowadzenie wzbronionego handlu i in. (art. 926). Dla każdej z tych band przewidziane były odrębne sankcje.

Jeżeli członek bandy dopuścił się, działając w ramach jej celów, czynu przestępnego nieprzewidzianego w art. 924-926, miał być skazany, w myśl art. 927, na „wyższą w zakresie swym karę za popełnione przez niego przestępstwo postanowioną”, co oznacza, że odpowiedzialność za dane przestępstwo pochłaniała w takim przypadku odpowiedzialność za udział w bandzie. Jednocześnie popełnienie owego odrębnego przestępstwa w bandzie stanowiło okoliczność kwalifikującą odpowiedzialność karną za to przestępstwo. Z kolei przepisy art. 928-931 przewidywały powiązane z formułą bandy zachowania odpowiadające współczesnym pojęciom pomocnictwa, paserstwa bądź poplecznictwa.

Wcześniejszy *Kodeks karzący dla Królestwa Polskiego*, wzorowany na austriackiej ustawie karnej, przewidywał m.in. odpowiedzialność karną winnych udziału w przestępczych bandach, a nadto „tworzczyeli, naczelników i przewodniczących (...) zakazanych towarzystw jako występki przeciw bezpieczeństwu powszechnemu kraju i publicznej spokojności”³⁷.

³⁵ Ibidem, s. 901.

³⁶ Ibidem.

³⁷ J. Śliwowski, *Kodeks karzący Królestwa Polskiego (1818 r.). Historia jego powstania i próba krytycznej analizy*, Warszawa 1958, s. 118, 119, 373, 431.

W zakresie przestępstw popełnianych w konfiguracji wieloosobowej kodeks ten rozróżniał:

- 1) przynależność do zakazanej organizacji (art. 777-778);
- 2) spisek, który przyrównywał do usiłowania popełnienia zbrodni (art. 279);
- 3) zмовę (porozumienie) więźniów w przedmiocie ucieczki z miejsca odosobnienia (art. 287-289).

Zgodnie z poglądami ówczesnej nauki, traktującej na równi ze sprawcą tego, kto przyczynił się do popełnienia przestępstwa, kodeks przewidywał kary za przestępne współdziałanie na poziomie kar za dokonanie przestępstwa lub niższy. Wyjątkowo herszt „grupy rabunkowej” ponosił karę surowszą niż współsprawcy i „wspólnicy” (art. 180)³⁸. Kodeks ten wprowadzał bowiem zaostrenie sankcji w typie kwalifikowanym rabunku, stanowiąc, iż „herszty rabunku śmiercią karani będą” (art. 180). Pod pojęciem herszta występowała osoba kierująca przestępczą grupą przy popełnieniu zbrodni (art. 24)³⁹.

Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego statuował odrębne konstrukcje spisku i bandy⁴⁰. Ogólne określenie warunków karalności uczestników bandy zawierał art. 52. Odpowiedzialność karna została zróżnicowana zależnie od przestępstw, w celu popełniania których bandę utworzono. Należały do nich: oszustwo (art. 29 w zw. z art. 596), szantaż (art. 615), paserstwo, kradzież, fałszowanie pieniędzy (art. 279), uszkodzenie mienia (art. 564), zabójstwo (art. 455, 457), wymuszenie (art. 590). Podobnie spisek, dla którego ogólne warunki karalności określono w art. 51, mógł być zawiązany w celu: uszkodzenia mienia (art. 564), zabójstwa (art. 457) albo popełniania przestępstw politycznych (art. 102, 113, 118 1, 135; wyłącznie do takich przestępstw odnosiło się pojęcie występnego zrzeszenia z art. 125-127).

Nowoczesne ujęcie kryminalizacji udziału w ugrupowaniach przestępczych w polskim ustawodawstwie XX wieku

Kk z 32 r. wprowadził do polskiego prawa karnego model odpowiedzialności za udział w związku przestępczym znany już ówczesnie w ustawodawstwach

³⁸ Pr. zb. pod red. J. Bardacha i M. Senkowskiej-Gluck, *Historia państwa i prawa Polski*, T. III. *Od rozbiorów do uwłaszczenia*, Warszawa 1981, s. 527-528.

³⁹ J. Śliwowski, op. cit., Warszawa 1958, s. 133, 422.

⁴⁰ Powołane w dalszym ciągu przepisy w oparciu o wydawnictwo: *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, oprac. W. Makowski, Warszawa 1922. Są to w znacznej mierze przepisy rosyjskiego kodeksu karnego z 1903 r., nowelizowane po odzyskaniu niepodległości. Kodeks ten w Rosji nigdy nie obowiązywał w całości, natomiast na części ziem polskich został wprowadzony przez okupacyjne władze niemieckie podczas pierwszej wojny światowej.

europejskich, traktujący ten czyn jako *delictum sui generis* i odznaczający się syntetycznym ujęciem⁴¹. Udział w związku przestępnym jako instytucja części szczególnej prawa karnego zyskał znaczenie ogólne w tym sensie, że cel związku (przestępstwo) został określony generalnie, bez odniesienia do poszczególnych typów czynów zabronionych. W polskim prawie karnym ten model odpowiedzialności w swym zasadniczym zrębie został po dziś dzień niezmienny. W znacznej mierze zatem pozostaje aktualny dorobek przedwojennej judykatury i piśmiennictwa.

Art. 166 § 1 kk z 1932 r. kryminalizował udział w związku mającym na celu przestępstwo, art. 166 § 2 – zakładanie lub kierowanie tymże, art. 167 § 1 – udział w bezprawnie utworzonym związku zbrojnym, art. 167 § 2 – zakładanie lub kierowanie takim związkiem, łącznie z dostarczaniem mu broni⁴².

Idee odpowiedzialności karnej za udział w związku przestępnym na zasadzie *delictum sui generis* przejęło ustawodawstwo Polski Ludowej, rozbudowując tę konstrukcję i modyfikując ją stosownie do swoich potrzeb⁴³.

Art. 1 dekretu z dn. 30.10.1944 r. o ochronie Państwa (Dz.U. Nr 10, poz. 50) kryminalizował udział w związku mającym na celu obalenie *demokratycznego ustroju Państwa* oraz zakładanie, kierowanie takim związkiem lub udzielanie mu pomocy. W art. 8 dekretu stypizowano zakładanie w czasie wojny związku mającego na celu przestępstwo i związku, którego istnienie, ustrój lub cel miał pozostać w tajemnicy wobec organów władzy, jak również udział, kierowanie lub udzielanie pomocy takiemu związkowi. Dekret z dn. 30.10.1944 r. o ochronie Państwa został uchylony przez art. 40 dekretu z dn. 16.11.1945 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. Nr 53, poz. 300), który przewidywał w art. 20 przestępstwa polegające na braniu udziału w związku o celach faszystowskich oraz na nawoływaniu do zakładania związku albo do brania w nim udziału. Dekret z dn. 16.11.1945 r. został następnie uchylony przez art. 69 nowego dekretu z dn. 13.06.1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. Nr 30, poz. 192), zwanego małym kodeksem

⁴¹ Komisja Kodyfikacyjna sięgnęła w tym zakresie do idei zawartych w niemieckim kodeksie karnym z 1871 r. (Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej, Sekcja Prawa Karnego, t. III, z. 1, s. 10 i nast.).

⁴² Tekst przepisów w tabeli nr 1.

⁴³ Należy odnotować, że m.in. powołane w dalszym ciągu przepisy wykorzystywano w celu represjonowania patriotów działających na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (por. np. G. Rejman, *Prawo karne w latach 1944-1956*, „Studia Iuridica”, tom 22, Warszawa 1992, s. 42, 47, *Prawo stanu wyjątkowego i odpowiedzialność karna za jego wprowadzenie a praktyka*, „Studia Iuridica”, tom 27, Warszawa 1995, s. 230-231). Jako spektakularny, zresztą jeden z wielu, przykład bezprawia i fałszu prawa Polski Ludowej podać można orzeczenie i wykonanie kary śmierci wobec bohaterskiego Szefa Kedywu (Kierownictwa Dywersji) Armii Krajowej, gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila”. Skazano go za rzekome przestępstwo z powołanego dekretu z dn. 31.08.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdradców narodu polskiego.

karnym (mkk), który wprowadzał następujące typy przestępstw wykorzystujące konstrukcję związku:

- 1) branie udziału w związku mającym na celu zbrodnię, udzielanie mu pomocy, w szczególności przez zaopatrywanie w środki ułatwiające osiągnięcie zamierzonego celu (art. 14 § 1⁴⁴),
- 2) zakładanie takiego związku lub pełnienie w nim jakichkolwiek czynności kierowniczych (art. 14 § 2⁴⁵),
- 3) branie udziału w związku gromadzącym środki walki orężnej albo udzielanie pomocy takiemu związkowi lub powtarzającej się pomocy jego członkom (art. 16 § 1⁴⁶),
- 4) branie udziału w związku o celach faszystowskich albo nawoływanie do zakładania takiego związku lub brania w nim udziału (art. 35⁴⁷),
- 5) branie udziału w związku tajnym (art. 36), pełnienie czynności kierowniczych w nielegalnym stowarzyszeniu (art. 37)⁴⁸.

Artykuł 4⁴⁹ dekretu PKWN z 31.08.1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego, po nowelizacji z dn. 10.12.1946 r.⁵⁰ mającej na celu dostosowanie ustawy polskiej do wyroku norymberskiego⁵¹, statuował odpowiedzialność karną za udział w organizacji przestępczej, powołanej lub

⁴⁴ „Kto bierze udział w związku mającym na celu zbrodnię lub udziela mu pomocy, w szczególności przez zaopatrywanie w środki ułatwiające osiągnięcie zamierzonego celu, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 5 lub więzienia dożywotniego”.

⁴⁵ „Kto związek taki zakłada lub pełni w nim jakiegokolwiek czynności kierownicze, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci”.

⁴⁶ „Kto z wiedzą, że związek gromadzi środki walki orężnej, bierze w nim udział albo udziela pomocy takiemu związkowi lub powtarzającej się pomocy jego członkom, podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 10 lub dożywotnio albo karze śmierci”.

⁴⁷ „Kto bierze udział w związku o celach faszystowskich albo nawołuje do zakładania takiego związku lub brania w nim udziału, podlega karze więzienia”.

⁴⁸ Szerzej na ten temat w innej części, która jest poświęcona problematyce związku tajnego.

⁴⁹ §1. „Kto brał udział w organizacji przestępczej, powołanej lub uznanej przez władze państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego albo przez zrzeszenie polityczne, które działało w interesie państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego – podlega karze więzienia na czas nie krótszy od lat 3 lub dożywotnio albo karze śmierci.

§ 2. Za organizację przestępczą w rozumieniu §1 uważa się grupę lub organizację: która ma na celu zbrodnie przeciwko pokojowi, zbrodnie wojenne lub zbrodnie przeciwko ludzkości; która, mając inny cel, zdążyła do osiągnięcia go przez popełnianie zbrodni, określonych w pkt a).

§ 3. Przystępnym jest zwłaszcza udział: w niemieckiej narodowo-socjalistycznej partii robotniczej (National Sozialistische Deutsche Arbeiter Partei – NSDAP) na wszelkich stanowiskach kierowniczych, w sztafetach ochronnych (Schutzstaffeln – SS), w tajnej policji państwowej (Geheime Staats-Polizei – Gestapo), w służbie bezpieczeństwa (Sicherheits Dienst – SD)”.

⁵⁰ jt.: Dz.U. 1946, Nr 69, poz. 377.

⁵¹ J. Sawicki, (w:) T. Cyprian, J. Sawicki, *Prawo norymberskie. Bilans i perspektywy*, Warszawa–Kraków 1948, s. 400-401, 413.

uznanej przez władze państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego albo przez zrzeczenie polityczne, które działało w interesie państwa niemieckiego lub z nim sprzymierzonego (§ 1). Organizacja przestępcza na gruncie tego dekretu definiowana była przez pryzmat celu. Pojęciem tym obejmowano grupę lub organizację, która ma na celu zbrodnie przeciwko pokojowi, zbrodnie wojenne lub zbrodnie przeciwko ludzkości albo, mając inny cel, zdąża do osiągnięcia go przez popełnianie takich zbrodni (art. 4 § 2). W tych ramach pozostawiono sądowi ocenę poszczególnych grup bądź organizacji, wyliczając (w art. 4 § 3 dekretu) organizacje przestępcze w sposób nieenumeratywny.

W art. 1 § 3 lit. b dekretu z dn. 4.03.1953 r. o wzmożeniu ochrony własności społecznej, zwanego dużym dekretem (Dz.U. Nr 17, poz. 68), w art. 2 § 2 lit. a ustawy z dn. 18.06.1959 r. o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciwko własności społecznej (Dz.U. Nr 36, poz. 228) oraz w art. 25 § 1 pkt 2 lit. b ustawy karnej skarbowej z dn. 13.04.1960 r. (Dz.U. nr 21, poz. 123) występowało pojęcie „zorganizowana grupa przestępcza”. Popełnienie przestępstwa przez sprawcę działającego w takiej grupie wpływało na ustawowy wymiar kary, natomiast sam udział w niej nie był kryminalizowany jako *delictum sui generis*. Podobne znaczenie nadano „grupie przestępczej” w ustawie karnej skarbowej z dn. 26.10.1971 r. (j.t.: Dz.U. z 1984 r., Nr 22, poz. 103 ze zm.). Zgodnie z jej art. 25 § 1 pkt 1 sąd stosował nadzwyczajne zaostrzenie kary, jeżeli sprawca przestępstwa skarbowego popełniał czyn, działając w grupie przestępczej. Ustawa z dn. 3.07.1998 r. o zmianie ustawy karnej skarbowej (Dz.U. Nr 108, poz. 682) nadała w tym zakresie artykułowi 25 ustawy karnej skarbowej brzmienie nawiązujące do art. 276 § 1 kk z 69 r. po jego nowelizacji z 1995 r., stanowiąc w § 1, że sąd stosuje nadzwyczajne obostrzenie kary m.in. wtedy, gdy sprawca popełnia przestępstwo skarbowe, działając w zorganizowanej grupie albo w związku mającym na celu popełnianie przestępstw skarbowych (pkt 5).

Art. 276 kk z 1969 r., statuujący związek przestępny, wzorowany był na art. 166, 167 kk z 1932 r. Formułując art. 276 § 1 kk z 1969 r., ustawodawca recypował art. 166 § 1 kk z 1932 r. Art. 276 § 2 kk wprowadził typ kwalifikowany względem udziału w związku mającym na celu przestępstwo, tj. udział w takim związku, który ma charakter zbrojny. Kk z 1932 r. przewidywał natomiast karalność udziału w bezprawnie utworzonym związku zbrojnym (art. 167 § 1), niezależnie od jego celu, oraz karalność zakładania tegoż lub kierowania nim, łącznie z dostarczaniem mu broni (art. 167 § 2). Z kolei art. 276 § 3 kk kryminalizował zakładanie związku przestępczego lub zbrojnego lub kierowanie nim – na wzór art. 166 § 2 i art. 167 § 2 kk z 1932 r. Różnica polega na tym, że te dwa ostatnie przepisy odnosiły się oddzielnie do związku – odpowiednio – przestępczego i zbrojnego. Dalsze różnice wynikają ze zmian art. 276 kk w 1989 i w 1995 r. Tym niemniej podobieństwo sposobu typizacji w obu ustawach w dużej mierze wpływa na aktualność dorobku przedwojennej nauki i orzecznictwa związanego z omawianymi przepisami.

W pierwotnym brzmieniu art. 276 kk z 1969 r. dotyczył – wzorem art. 166 § 1 kk z 1932 r. – ogólnie związku mającego na celu przestępstwo. Na mocy art. 1 pkt 3 ustawy z dn. 29.05.1989 r. o zmianie niektórych przepisów prawa karnego, prawa o wykroczeniach oraz innych ustaw⁵², po wyrazie „przestępstwo” dodano zwrot: *zagrożone karą roku pozbawienia wolności lub surowszą*. Wykładnia gramatyczna zdawała się w prosty sposób prowadzić do wniosku, że zakres kryminalizacji obejmuje także czyny zagrożone karą do roku pozbawienia wolności. Zważywszy jednak, że na gruncie kk z 1969 r. za każde przestępstwo (nie licząc pozakodeksowego prawa karnego) można było taką karę orzec w granicach ustawowego wymiaru kary, trudno odmówić racji Sądowi Najwyższemu, który w uchwale z dn. 30.09.1998 r.⁵³ odstąpił w przedmiotowej kwestii od wykładni językowej na rzecz wykładni teleologicznej. Dostrzegając, że ustawodawca w istocie mógł użyć bardziej precyzyjnego sformułowania, jak: „przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności co najmniej roku, czy: przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności nie niższą od roku”, SN skonstatował, że wykładnia językowa prowadziłyby do ustalenia normy społecznie niedorzecznej, bo równoznacznej ze sformułowaniem: „jakikolwiek przestępstwo określone w niniejszym kodeksie”. Skutkowałoby to surowym, stosownie do art. 276 kk, penalizowaniem „kryptoprzygotowania” – jak to ujął SN – także przestępstw zagrożonych karą nieprzekraczającą jednego roku pozbawienia wolności oraz możliwością istnienia związku przestępnego mającego na celu „właśnie li tylko naruszanie nietykalności cielesnej, czy obrazę, co kłóci się ze zdrowym rozsądkiem”⁵⁴. W argumentacji, że sformułowanie art. 276 §1 kk z 69 r. „przestępstwo zagrożone karą roku pozbawienia wolności lub surowszą odnosi się do dolnej granicy ustawowego zagrożenia, SN nawiązał także do wykładni historycznej, powołując się na K. Buchałę, który pisał, iż wprowadzony do kk w 1989 r. próg karalności przestępstw stanowiących cel związku był rezultatem uzgodnień „okrągłego stołu” podjętych po to, by ograniczyć zakres kryminalizacji art. 276 kk do ugrupowań stawiających sobie za cel popełnianie ciężkich przestępstw”⁵⁵.

W 1995 r. wprowadzono do kodeksu karnego⁵⁶ konstrukcję zorganizowanej grupy, znaną już uprzednio ustawodawstwu Polski Ludowej. Jej rangę zrównano ze związkiem przestępnym, rozszerzając znamiona art. 276 kk z 1969 r. o pojęcie zorganizowanej grupy. Równocześnie nadano związkowi lub zorganizowanej grupie mających na celu popełnianie przestępstw dodatkowe znaczenie – przesłanki zaostrożenia

⁵² Dz.U. Nr 34, poz. 180.

⁵³ I KZP 11/98.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ Niektóre zagadnienia nowelizacji prawa karnego, „Państwo i Prawo”, 1996, z .3, s. 8-9.

⁵⁶ Na mocy art. 1 ustawy z dn. 12.07.1995 r. o zmianie Kodeksu karnego, Kodeksu karnego wykonawczego oraz o podwyższeniu dolnych i górnych granic grzywien i nawiązek w prawie karnym; Dz.U. Nr 95, poz. 475.

wymiaru kary w myśl art. 58a kk z 1969 r. („Jeżeli sprawca popełnia przestępstwo, działając w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu przestępstwo, sąd wymierzając karę pozbawienia wolności może orzec tę karę w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, nie przekraczając jednak granicy tego rodzaju kary”).

Stylizacja art. 276 § 1 kk z 1969 r. nie pozostawiała wątpliwości, że przestępstwo zagrożone karą roku pozbawienia wolności lub surowszą jako cel odnosi się zarówno do związku, jak i zorganizowanej grupy. Przepis ten traktował bowiem o związku lub zorganizowanej grupie „mających” na celu przestępstwo. W świetle natomiast art. 58a kk z 1969 r. powstać mogły wątpliwości dwojakiej natury, albowiem ten przepis traktował o działaniu w zorganizowanej grupie lub związku „mającym” na celu przestępstwo. Po pierwsze, nasuwało się pytanie, czy przestępny cel w art. 58a kk z 1969 r. odnosił się jedynie do związku, na co wskazuje użycie – odmiennie względem art. 276 §1 kk z 1969 r. – wyrazu „mającym” po wyrazie „związku”. Drugie pytanie dotyczyło określenia tego celu w art. 58a kk z 69 r., tzn. czy wchodziło w rachubę każde przestępstwo – a więc również zagrożone karą łagodniejszą niż rok pozbawienia wolności. Odpowiedź twierdząca na te pytania oznaczałaby, że związek i zorganizowana grupa w rozumieniu art. 276 kk z 1969 r. nie były tożsame z ich odpowiednikami w art. 58a kk z 1969 r. Wykładnia językowa prowadzić mogła do wniosku, że dyspozycję art. 58a kk z 1969 r. wyczerpuje także sprawca, który popełnia przestępstwo, działając w związku mającym na celu jakiegokolwiek przestępstwo lub działając w zorganizowanej grupie – nawet gdy nie miała ona przedtem celu przestępnego. Należy jednak przyjąć, że ustawodawca w art. 58a kk z 1969 r. odniósł cel przestępny nie tylko do związku, lecz także do zorganizowanej grupy, albowiem użył zwrotu „działając w zorganizowanej grupie”. Wydaje się, że sformułowanie to wymaga nie tylko, by sprawca, który popełnił przestępstwo, brał udział w takiej grupie, ale nadto, by przestępstwo to zostało popełnione w ramach tej grupy⁵⁷. Z tego zaś wynika, że popełnione przez sprawcę przestępstwo musiało być uprzednio objęte porozumieniem uczestników grupy, a zatem stanowiło jej cel.

Jeżeli zaś chodzi o drugą z podniesionych wątpliwości, nie pozostawała inna możliwość niż przyjęcie, że w art. 58a kk z 1969 r. chodziło o zorganizowaną grupę lub związek mające na celu jakiegokolwiek czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa. Tym samym ustawodawca wprowadził w tym przepisie pojęcia grupy i związku szersze od określonych w art. 276 kk z 1969 r.⁵⁸ O ile bowiem art. 276 kk z 1969 r. dotyczył związku lub zorganizowanej grupy mających na celu przestępstwo zagrożone karą roku pozbawienia wolności lub surowszą, to art. 58a kk z 1969 r. dotyczył zarówno

⁵⁷ Por. W. Wróbel, *Komentarz do art. 5*, (w:) K. Buchała, P. Kardas, J. Majewski, W. Wróbel, *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Warszawa 1995, s. 87.

⁵⁸ Co trafnie zauważyli I. Nowicka i M. Enerlich (*Związek przestępczy...*, op. cit., s. 23-24).

tegoż związku lub zorganizowanej grupy, jak i związku lub zorganizowanej grupy, które mają na celu przestępstwo zagrożone łagodniejszą karą.

W art. 258 i 65 kk z 1997 r. recypował w gruncie rzeczy dotychczasowe rozwiązania (art. 276, art. 58a kk z 1969 r.), radykalnie obniżając wszak granice sankcji (i górne, i dolne) oraz eliminując wyznaczenie określonego przez przyzmat granicy ustawowego zagrożenia zbioru przestępstw stanowiących cel związku. Co jednak istotniejsze, początkowo zniósł kryminalizację tej postaci związku przestępczego, którą w doktrynie zwykło się określać jako spisek (ma miejsce wówczas, gdy cel stanowi popełnienie jednego przestępstwa).

Ewolucja art. 258 kk

W pierwotnym brzmieniu⁵⁹ kryminalizacji podlegał – w typie podstawowym (art. 258 § 1 kk) – udział w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw. Kwalifikowanej odpowiedzialności podlegał sprawca czynu określonego w art. 258 §1 kk, jeżeli określona w tym przepisie grupa lub związek miała charakter zbrojny (art. 258 §2 kk), jak również sprawca, który taką grupę lub związek zakłada lub nim kieruje (art. 258 §3 kk). Popełnienie przestępstwa przez sprawcę działającego w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw stanowiło przesłankę nadzwyczajnego zaostrzenia kary w myśl art. 65 kk.

Z dniem 17.10.1999 r., mocą art. 4 § 6 pkt 7 ustawy z dn. 10.09.1999 r., przepisy wprowadzające kodeks karny skarbowy⁶⁰ art. 258 § 1 zyskał brzmienie: „Kto bierze udział w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw, w tym i przestępstw skarbowych, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”. Pozostałe jednostki redakcyjne art. 258 kk nie uległy wówczas zmianie, która, tym samym, sprowadzała się do rozszerzenia zakresu kryminalizacji o cel w postaci przestępstw skarbowych. Zważywszy, że stanowią one przedmiot działalności członków wielu zorganizowanych grup lub związków przestępczych, byłoby to rozwiązanie godne aprobaty, gdyby nie ewidentnie sprzeczne z prawem zaliczenie w tenże sposób przestępstw skarbowych do przestępstw. Nastąpiło ono bowiem poprzez cytowany zapis „przestępstw, w tym i przestępstw skarbowych”, wskazujący uznanie przez ustawodawcę w omawianym przepisie przestępstwa skarbowego za rodzaj przestępstwa. Tymczasem są to byty odrębne, mimo podobieństw metody regulacji prawnej; przestępstwo było

⁵⁹ W powołanej ustawie z dn. 6.06.1997 r. Kodeks karny otrzymał nast. brzmienie:

„Art. 258. § 1. Kto bierze udział w zorganizowanej grupie albo związku mającym na celu popełnianie przestępstw, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli grupa albo związek określony w § 1 ma charakter zbrojny, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 3. Kto grupę albo związek określony w § 1 lub 2 zakłada lub taką grupę albo takim związkiem kieruje, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”.

⁶⁰ Dz.U. Nr 83, poz. 931.

(i jest) definiowane w kk, zaś przestępstwo skarbowe, odrębnie, w powołanej ustawie karnej skarbowej (obecnie – w kodeksie karnym skarbowym). Przy tym zakresy desygnatów obu pojęć nie pokrywają się ani nawet nie krzyżują się ze sobą; innymi słowy – nie mają części wspólnej (z wyjątkiem sytuacji, gdy czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa skarbowego, ale nic nie wskazuje na to, by twórcom analizowanej nowelizacji o to chodziło).

Tę niefortunną zmianę, podobnie jak wspomnianą uprzednio dekryminalizację udziału w związku (zorganizowanej grupie) mającym na celu jedno przestępstwo, trafnie poprawiono przy okazji nowelizacji kilku ustaw, w tym kk, w toku implementacji Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej (Council Framework Decision of 13 June 2002 on combating terrorism⁶¹). Dokonując rzeczony implementacji ustawą z dnia 16 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw⁶², obowiązującą od dnia 1 maja 2005 r., wprowadzono m.in. do polskiego prawa przestępstwo o charakterze terrorystycznym, definiując je w art. 115 § 20 kk art. 258 zyskał wówczas⁶³ obecny kształt⁶⁴. Podwyższone przy tym zostały zarówno dolne, jak i górne granice ustawowego zagrożenia wszystkich czynów zabronionych typizowanych w art. 258 kk, które obowiązujący kk pierwotnie radykalnie obniżył w porównaniu do art. 276 kk z 1969 r.

De lege lata art. 258 kk kryminalizuje w § 1 udział w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. W § 2 przewiduje kwalifikowaną (surowszą) odpowiedzialność, jeżeli grupa albo związek określone w § 1 mają charakter zbrojny albo mają na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Kwalifikowaną, poprzez jeszcze bardziej zaostrzoną sankcję, odpowiedzialność statuuje art. 258 § 3 kk dla sprawcy, który

⁶¹ Council Framework Decision of 13 June 2002 on combating terrorism (2002/475/JHA); L164/4 EN Official Journal of the European Communities 22.6.2002; zmieniona Decyzją Ramową Rady 2008/919/WSiSW z dn. 28.11.2008 r., Dz.U. L 330/21 z dn. 8.12.2008 r., zwaną dalej Decyzją Ramową z dn. 28.11.2008 r. (zob.: <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=CONSLEG:2002F0475:20081209:PL:PDF>, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2002:164:0003:0003:EN:PDF>).

⁶² Dz.U. Nr 93, poz. 889.

⁶³ Z mocy art. 1 pkt. 4 ww. ustawy.

⁶⁴ „Art. 258. § 1. Kto bierze udział w zorganizowanej grupie albo związku mających na celu popełnienie przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. § 2. Jeżeli grupa albo związek określone w § 1 mają charakter zbrojny albo mają na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 3. Kto grupę albo związek określone w § 1 w tym mające charakter zbrojny zakłada lub taką grupę albo związkiem kieruje, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

§ 4. Kto grupę albo związek mające na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym zakłada lub taką grupę lub związkiem kieruje, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3”.

grupę albo związek określone w § 1, w tym mające charakter zbrojny, zakłada lub taką grupą albo związkiem kieruje. Z kolei art. 258 § 4 kk uznaje za zbrodnię czyn polegający na tym, że sprawca grupę albo związek mające na celu popełnienie przestępstwa o charakterze terrorystycznym zakłada lub taką grupą lub związkiem kieruje.

Art. 258 § 2-4 kk wprowadza normatywny związek przestępstwa o charakterze terrorystycznym z organizacją przestępczą. Tym samym mówić można o związku terroryzmu rozumianego jako ogół przestępstw o charakterze terrorystycznym z przestępczością zorganizowaną rozumianą jako ogół przestępstw popełnianych w ramach działalności organizacji przestępczych przez członków tychże. Nie oznacza to w żadnym razie tożsamości terroryzmu i przestępczości zorganizowanej. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż przedmiotem działalności niektórych organizacji przestępczych na świecie są przestępstwa terrorystyczne w rozumieniu prawa międzynarodowego lub właściwego prawa krajowego. Nie ulega również wątpliwości, że wszystkie znane z historii, także najnowszej, największe ataki terrorystyczne wymagały wykorzystania przez sprawców struktury organizacyjnej, bez której nie byłoby możliwe ich dokonanie.

Wskazane regulacje dotyczące przestępstwa o charakterze terrorystycznym stanowią novum w polskim prawie karnym. Natomiast zastosowany w art. 258 kk model odpowiedzialności za udział w organizacjach przestępczych, traktowanej jako *delictum sui generis*, który uznać można współcześnie za najważniejszy instrument prawnokarny zwalczania zorganizowanej przestępczości, pozostaje niezmienny w swym zasadniczym zrębie od kk z 1932 r.

LITERATURA:

1. J. BARDACH, *Historia państwa i prawa Polski*, t. I, Warszawa 1973.
2. J. BARDACH, M. SENKOWSKA-GLUCK (red.), *Historia państwa i prawa Polski. T. III od rozbiorów do uwłaszczenia*, Warszawa 1981.
3. K. BUCHAŁA, P. KARDAS, J. MAJEWSKI, W. WRÓBEL, *Komentarz do ustawy o ochronie obrotu gospodarczego*, Warszawa 1995.
4. T. CYPRIAN, J. SAWICKI, *Prawo norymberskie. Bilans i perspektywy*, Warszawa–Kraków 1948.
5. Z. KACZMARCZYK, B. LEŚNODORSKI, *Historia państwa i prawa Polski. T. II od połowy XV wieku do r. 1795*, Warszawa 1971.
6. *Kodex kar głównych i poprawczych*, Warszawa, w drukarni Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości 1847.
7. L. KUBICKI, *Zbrodnie wojenne w świetle prawa polskiego*, Warszawa 1965.
8. W. MAISEL, *Poznańskie prawo karne do końca XVI wieku*, Poznań 1963.
9. J. MAKAREWICZ, *Polskie prawo karne. Część ogólna*, Lwów 1919.
10. J. MAKAREWICZ, *Prawo karne. Wykład porównawczy z uwzględnieniem prawa obowiązującego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Lwów–Warszawa 1924.

11. W. MAKOWSKI (oprac.), *Kodeks karny obowiązujący tymczasowo w Rzeczypospolitej Polskiej na ziemiach b. zaboru rosyjskiego*, Warszawa 1922.
12. I. NOWICKA, M. ENERLICH, *Związek przestępczy lub grupa zorganizowana*, „Jurysta”, 1996, nr 4, s. 23-24.
13. G. REJMAN, *Prawo karne w latach 1944-1956*, „Studia Iuridica”, tom 22, Warszawa 1992.
14. G. REJMAN, *Prawo stanu wyjątkowego i odpowiedzialność karna za jego wprowadzenie a praktyka*, „Studia Iuridica”, tom 27, Warszawa 1995.
15. K. SÓJKA-ZIELIŃSKA, *Historia prawa*, Warszawa 1989.
16. J. ŚLIWOWSKI, *Kodeks karzący Królestwa Polskiego (1818 r.). Historia jego powstania i próba krytycznej analizy*, Warszawa 1958.
17. L. TYSZKIEWICZ, *Udział w związkach i zgromadzeniach przestępnych*, (w:) dz. zb. pod red.: I. Andrejewa, L. Kubickiego, J. Waszczyńskiego, *System prawa karnego*. Tom IV. Część 2. *O przestępstwach w szczególności*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989.

THE ORIGIN AND EVOLUTION OF CRIMINAL LIABILITY MODEL FOR PARTICIPATING IN A CRIMINAL ORGANIZATION IN POLISH LAW

Abstract. As was rightly pointed out by J. Makarewicz, criminal cooperation is a phenomenon as old as crime. This cooperation sometimes leads to creation of criminal organization. The criminal law responds to this in a specific way. Author of this article examines the origins and evolution of the model of criminal liability for participants of a criminal organization, as is observed in the Polish law – from the Middle Ages until now. The analysis has led, inter alia, to the conclusion that this model has not changed fundamentally since the adoption of the Polish Criminal Code in 1932. This model is based on the recognition of participation in an association (currently – as an organized group) that has set to commit a crime, as separate type of offense. Council Framework Decision of 13 June 2002 on combating terrorism resulted in adjustment of the relevant provisions of Polish law. As a result, the Polish criminal law currently provides (and defines) for a terrorist offense, which may be an object of an organized group or a criminal association. Thus, the law recognizes the relationship between terrorism and organized crime. Criminal liability for participation in a criminal organization is currently the most important instrument of criminal law fight against organized crime.